

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Koelner

Protokolant: Bernadeta Piskorek

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: B. P.

przeciwko: M. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. K. na rzecz powoda B. P. kwotę 10.500,00 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych ) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 44.500,00 zł od dnia 8 stycznia 2010 r. do dnia 15 czerwca 2012 r.;

- od kwoty 10.500,00 zł od dnia 8 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.286,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 21 listopada 2011 r. powód B. P. domagał się zasądzenia od pozwanej M. K. kwoty 55.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 października 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży mieszkania spółdzielczo- własnościowego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 67,82 m<sup>2</sup>. Umowa przyrzeczona miała zostać zawarta w terminie do dnia 31 sierpnia 2007 r. za cenę 55.000 zł. Powód uiszczył pozwanej tytułem zadatku kwotę 10.500 zł, a w dniu 8 grudnia 2007 r., mimo niezawarcia umowy przyrzeczonej, uregulował resztę ceny. Powód wielokrotnie wzywał pozwaną do zawarcia umowy przyrzeczonej, jednakże bezskutecznie. Wezwał również do zwrotu uiszczonyj ceny za lokal. W odpowiedzi pozwana zadeklarowała zwrot kwoty 55.000 zł pomniejszonej jednakże o zadatek, czynsz oraz sumę różnicy czynszu płaconego przez nią w nowym lokalu we W. i W.. Powód nie wyraził zgody na takie warunki domagając się zapłaty całości uiszczonyj ceny, zważywszy, że do dnia 1 sierpnia 2009 r. to on regulował czynsz na sporny lokal. Pozwana nie wywiązała się jednak z zobowiązania. Powód podał, że odsetki naliczał od dnia 31 października 2009 r., tj. od dnia w którym ostatecznie miało dojść do zawarcia umowy u rejenta.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała żądanie pozwu do kwoty 44.500 zł w pozostałym zakresie wniosła zaś o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W odpowiedzi przyznała, że strony zawarły opisaną w treści uzasadnienia pozwu umowę przedwstępną, jak również, że pozwana otrzymała tytułem zadatku kwotę 10.500 zł oraz pozostałą część ceny lokalu. Podała, że pomimo upływu zakreślonego w umowie terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej, powód jej nie zawarł. Dopiero w 2009 r. zadeklarował chęć kupna lokalu, pozwana jednak oświadczyła, że nie przedłużała terminu do zawarcia umowy ostatecznej i zażądała opróżnienia mieszkania oraz wydania kluczy. Nadto zażądała wskazania rachunku bankowego powoda. Pozwana podała, że liczyła na zawarcie umowy sprzedaży, albowiem powód już od zawarcia umowy przedwstępnej mógł korzystać z mieszkania, jednakże obowiązek uiszczania opłat nadal spoczywał na niej. Pozwana podniosła nadto zarzut potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością powoda w kwocie 10.500 zł wskazując, iż to z przyczyn leżących po stronie powoda nie doszło do zawarcia umowy. Pozwana zaprzeczyła przy tym, jakoby powód lub jego pełnomocnicy przedstawili jej dokument uprawniający ją do przelania środków na wskazane konto bankowe należące do osoby trzeciej- A. D.. Powód nie przedłożył bowiem własnoręcznego oświadczenia w tym zakresie, zaś jego pełnomocnicy dysponowali wyłącznie pełnomocnictwem procesowym, które nie dawało im uprawnienia do rozporządzania środkami pieniężnymi na rzecz innych osób. W tej sytuacji pozwana oświadczyła, że gotowa była do przelania na rzecz powoda, po uprzednim wskazaniu przez niego rachunku bankowego, kwoty 44.500 zł. Wniosła również o obciążenie kosztami postępowania w całości powoda, jako że nie dała powodu do wytoczenia powództwa.

Pismem z dnia 10 września 2012 r. powód cofnął pozew do kwoty 44.500 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia z uwagi na zapłatę tej sumy przez pozwaną. Podtrzymał żądanie w pozostałym zakresie oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania w pełnej wysokości.

Pismem procesowym z dnia 30 listopada 2012 r. pozwana zgłosiła, z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, iż do zawarcia umowy nie doszło z przyczyn leżących po jej stronie, zarzut potrącenia przysługującej jej wierzytelności w kwocie 10.199,76 zł obejmującej kwotę 5000 zł tytułem bezumownego korzystania z lokalu w okresie od lipca 2009 r. do kwietnia 2009 r. oraz kwotę 5.199,76 zł tytułem opłat należnych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za okres od lipca 2009 r. do kwietnia 2009 r.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2012 r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 44.500 zł (k. 91).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 31 sierpnia 2006 r. powód B. P. zawarł z pozwaną M. K. przedwstępną umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 67,82 m<sup>2</sup>. Strony zobowiązały się do zawarcia umowy ostatecznej w terminie do dnia 31 sierpnia 2007 r. Cenę sprzedaży ustalono na kwotę 55.000 zł.

Przy zawarciu umowy powód wręczył pozwanej zadatek w kwocie 10.500 zł.

Do dnia 8 grudnia 2007 r. powód wpłacił pozwanej całą cenę sprzedaży.

### ***Bezsporne.***

Kwota zadatku wręczona pozwanej została w całości przeznaczona przez nią na spłatę zadłużenia, jakie ciążyło na lokalu. Pozwana była w trudnej sytuacji finansowej i dlatego chciała sprzedać lokal.

**Dowód:** -zeznania świadka P. K., k. 66-67;

-przesłuchanie pozwanej M. K., k. 94- 96.

W okresie od grudnia 2006 r. do maja 2007 r., za zezwoleniem powoda, w lokalu przy ul. (...) zamieszkiwała W. F.-szwagierka powoda. Opłacała za ten okres opłaty czynszowe oraz opłaty za media.

**Dowód:** -zeznania świadka W. F., k. 62-63;

-przesłuchanie powoda B. P., k. 92-94.

Po opuszczeniu lokalu przez W. F. pozwana zamieściła w spółdzielni mieszkaniowej, w zasobach której znajdował się lokal, ofertę jego sprzedaży.

**Dowód:** -zeznania świadka W. F., k. 62-63.

-zeznania świadka P. K., k. 66-67;

-zeznania świadka A. B., k. 68;

-przesłuchanie powoda B. P., k. 92-94.

-przesłuchanie pozwanej M. K., k. 94- 96.

W październiku 2009 r., celem podpisania umowy ostatecznej, powód umówił wizytę u notariusza I. G. w Kancelarii Notarialnej w K.. O powyższym poinformował pozwaną telefonicznie. Pozwana nie stawiała się na podpisanie umowy informując o tym notariusza oraz powoda.

Pozwana nie chciała zawrzeć umowy na warunkach określonych w umowie przedwstępnej, albowiem ustalona cena lokalu nie była już aktualna z uwagi na zmianę sytuacji rynkowej.

**Dowód:** -zeznania świadka A. P., k. 64;

-zeznania świadka P. K., k. 66-67;

-przesłuchanie powoda B. P., k. 92-94;

-przesłuchanie pozwanej M. K., k. 94- 96.

Od września 2009 r. w lokalu przy ul. (...) zamieszkiwali rodzice powoda i pozwanej, za zgodą pozwanej. Powód o tym fakcie dowiedział się wiosną 2010 r.

**Dowód:** -zeznania świadka I. P., k. 64-65;

-przesłuchanie powoda B. P., k. 92-94.

Pismem z dnia 13 listopada 2009 r. pozwana poinformowała, iż z uwagi na przekroczenie terminu przedwstępna umowa sprzedaży lokalu była nieważna. Jednocześnie wezwała pozwanego do wskazania jego rachunku bankowego, na który może dokonać zwrotu otrzymanych pieniędzy oraz do opuszczenia lokalu do dnia 31 grudnia 2009 r.

Pismem z dnia 30 listopada 2009 r. powód wezwał pozwaną do wskazania daty i miejsca notarialnego przeniesienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Poinformował, że w przypadku uchylenia się od przeniesienia prawa własności powód będzie dochodził zwrotu ceny mieszkania wraz z należnymi odsetkami i odszkodowaniem.

Pismem z dnia 11 grudnia 2009 r. powód poinformował pozwaną o numerze rachunku bankowego wskazując, iż domagał się zwrotu wszystkich poniesionych kosztów. Załącznik do pisma stanowiło oświadczenie o numerze rachunku bankowego podpisane przez powoda. Wskazano w nim, iż posiadaczem rachunku bankowego była A. D.-teściowa powoda.

W odpowiedzi, pismem z dnia 3 lutego 2010 r., pozwana oświadczyła, iż ostatecznie odstąpiła od uzgodnień związanych z przeniesieniem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na rzecz powoda. Zadeklarowała zwrot otrzymanej kwoty 55.000 zł pomniejszonej o 10.500 zł tytułem zadatku, 3710 zł tytułem czynszu od lipca 2009 r. oraz 23.450 zł tytułem różnicy czynszu płaconego we W. a kwotą czynszu płaconą w W.. Pozwana zobowiązała się przelać kwotę 17.340 zł na wskazane konto powoda lub kancelarii go reprezentującej- za pisemnym potwierdzeniem zgody na taki przelew. Wskazała, że podane konto A. D. było nie do przyjęcia.

W odpowiedzi powód nie wyraził zgody na potrącenie uznając je za bezzasadne.

W dniu 15 czerwca 2012 r. pozwana wpłaciła na rzecz powoda kwotę 44.500 zł.

### ***Bezsporne.***

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo, w części nieobjętej cofnięciem pozwu, zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Stan faktyczny sprawy nie budził zasadniczych wątpliwości. Fakt zawarcia przez strony w dniu 31 sierpnia 2006 r. przedwstępnej umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) oraz zapłaty zań całej ceny nie pozostawał sporny. Bezsporna była również treść korespondencji stron. Niekwestionowane było także, iż po upływie terminu określonego w umowie przedwstępnej na zawarcie umowy przyrzeczonej, powód B. P. wyznaczył pozwanej M. K. termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, na który to termin pozwana się nie stawiała.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy pozwana zobowiązana była do zwrotu kwoty 10.500 zł tytułem zadatku uiszczonego przez powoda na poczet ceny sprzedaży. Podnosiła ona bowiem, iż to z przyczyn leżących po stronie powoda nie doszło do zawarcia umowy ostatecznej.

Przepis art. 394 k.c. stanowi, że w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej (§ 1); w razie rozwiązania umowy zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony (§ 3).

Po analizie okoliczności faktycznych sprawy, ustalonych w oparciu o przedłożony materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, iż do niewykonania umowy doszło wskutek okoliczności, za które ponoszą odpowiedzialność obie strony. Sąd nie podzielił w tym zakresie prezentowanej przez pozwaną argumentacji. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów potwierdzających fakt, jakoby to wyłącznie powód uchylał się od zawarcia umowy przyrzeczonej, przy czym przez uchylanie się od zawarcia umowy należy rozumieć świadome działanie lub zaniechanie, zmierzające do bezpodstawnego niezawarcia umowy przyrzeczonej, a przynajmniej godzenie się z takim skutkiem (tak m.in. SN w wyroku z 16 grudnia 2005 r., III CK 344/05). Na powyższą okoliczność pozwana przedstawiła wyłącznie dowód z przesłuchania świadka P. K., którego zeznaniem, z uwagi na pozostawanie z pozwaną w związku małżeńskim, Sąd w tym zakresie nie dał wiary. Świadek ten bowiem jest pośrednio zainteresowany w korzystnym dla pozwanej rozstrzygnięciu sprawy. Nadto jego zeznania nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Pozwana nie dysponowała również żadnymi pisemnymi dowodami mogącymi potwierdzić prawdziwość podnoszonej przez siebie argumentacji. Same jej twierdzenia należało zaś uznać za dalece niewystarczające, zważywszy, iż nie korespondowały one z zeznaniami pozostałych słuchanych w sprawie świadków. Tym samym Sąd uznał, iż nie zaktualizowała się po jej stronie możliwość zatrzymania otrzymanego zadatku.

Zdaniem Sądu za zaistniałą sytuację odpowiedzialność ponosiły obie strony- powód, który mimo upływu terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej, zapłacił całą cenę sprzedaży nie żądając jednoczesnego przeniesienia własności,

a następnie nie interesował się lokalem aż do 2009 r., kiedy to pozwana powtórnie wystawiła go na sprzedaż oraz pozwana, która mimo, że dysponowała całą ceną w żaden sposób nie przejawiała inicjatywy, czy nawet chęci w uregulowaniu własnej sytuacji prawnej. Nawet w 2009 r., gdy powód umówił wizytę u notariusza celem sfinalizowania transakcji, pozwana wycofała się i nie przystąpiła do aktu. Główną przyczyną takiej decyzji nie był, jak to wskazywała pozwana, brak zainteresowania powoda lokalem, lecz zmiana sytuacji rynkowej, w szczególności zaś cen lokali mieszkalnych. Na powyższe wskazywał podczas swojego przesłuchania świadek P. K..

Wobec zatem powyższego, skoro w wyniku zaniechania obu stron nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej, stwierdzić należało, że zaktualizowała się wskazana w art. 394 § 3 k.c. przesłanka uprawniająca powoda do żądania zwrotu uiszczonych zadatku w całości.

Orzeczenie w kwestii odsetek od powyższej kwoty znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 10.500 zł od dnia 8 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo odsetkowe w pozostałym zakresie. Powód wezwał bowiem pozwaną do zapłaty po raz pierwszy pismem z dnia 11 grudnia 2009 r. Wobec braku dowodu doręczenia tegoż pisma, Sąd przyjął, iż dotarło ono do pozwanej najpóźniej w dniu 31 grudnia 2009 r. Zakreślony w nim 7- dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał w dniu 7 stycznia 2010 r. Od następnego dnia pozwana pozostawała zatem w opóźnieniu.

Sąd nie uwzględnił jednocześnie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia przysługującej jej wierzytelności wyliczonej na kwotę 10.199,76 zł.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 498 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym; wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Pozwana wskazała, iż na powyższą kwotę składały się odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu (5000 zł za okres od lipca 2009 r. do kwietnia 2010 r.) oraz opłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ciążące na powodzie (5.199,76 zł za okres od lipca 2009 r. do kwietnia 2010 r.).

Zgodnie z jednak utrwalonym poglądem orzecznictwa, do wywołania skutku potrącenia nie wystarcza samo powoływanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Istnienie tej wierzytelności strona musi udowodnić (por. wyrok SN z dnia 14.11.2006 r., II CSK 192/06). Do zarzutu potrącenia mają bowiem zastosowanie wymagania dotyczące pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów, a w szczególności dokładnego określenia wierzytelności, jej wysokości i wykazania jej istnienia (por. Wyrok SA w Katowicach z dnia 6.04.2006 r., I ACa 2213/05).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną nie mógł wywołać określonego w art. 498 k.c. skutku. Pozwana bowiem nie przedłożyła żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska. Wprawdzie załączyła do pisma z dnia 30 listopada 2012 r. (data stempla pocztowego) dokumenty w postaci oświadczenia o potrąceniu z dnia 9 listopada 2012 r. z dowodami nadania oraz zaświadczenie SM (...) w W. z dnia 29.11.2012 r., jednakże nie wniosła o zaliczenie ich w poczet materiału dowodowego, nie wskazała również na jakie okoliczności dokumenty te zostały przedstawione. Również na kolejnych terminach rozpraw (6.12.2012 r. oraz 16.04.2013 r.) pełnomocnik pozwanej nie wniósł o przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie zgłoszonych pism oświadczać, iż nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych. Z tego też względu, wobec braku stosownego wniosku, Sąd dowodów tych nie przeprowadził. Powyższe z kolei skutkowało uznaniem, iż pozwana nie

wykazała, jakoby przysługiwała jej jakakolwiek wierzitelność względem powoda. Z tego względu zgłoszony zarzut, jako gołosłowny, nie został uwzględniony.

Na uwzględnienie zasługiwało z kolei żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 44.500 zł uznanej przez pozwaną. Sąd nie podzielił jej argumentacji, jakoby nie miała informacji o numerze rachunku bankowego, na który należało przelać środki, a zatem nie mogła pozostawać w opóźnieniu. Ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji wynikało bowiem, iż pozwana wraz z pismem z dnia 11 grudnia 2009 r. otrzymała oświadczenie podpisane przez powoda, że wszelkich wpłat należało dokonywać na konto A. D.- jego teściowej. Zdaniem Sądu obawy pozwanej, jakoby wątpliwe było, czy pieniądze dotrą do powoda, zwłaszcza w świetle własnoręcznie sporządzonego przez niego oświadczenia, były bezzasadne. Powód nie miał bowiem obowiązku wskazywać własnego numeru rachunku bankowego, a jedynie rachunek, na który pozwana mogła przelać kwotę 55.000 zł. Z obowiązku tego się wywiązał. Pozwana zaś, wobec upływu zakreślonego w wezwaniu z dnia 11 grudnia 2009 r. terminu, pozostawała w opóźnieniu. Jako datę początkową płatności odsetek Sąd przyjął, podobnie jak powyżej, dzień 8 stycznia 2010 r. Datę końcową stanowi zaś dzień przelania środków na rachunek powoda, notabene tożsamy z rachunkiem wskazanym na etapie przesądowym, tj. dzień 15 czerwca 2012 r.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Mając na uwadze, że powód uległ jedynie w nieznaczonej części swego żądania odsetkowego, a pozwana, jako że spełniła żądanie pozwu w części w toku procesu, traktowana jest jako przegrywający sprawę (por. postanowienie SN z dnia 6.11.1984 r., IV Cz 196/84), Sąd zasądził na rzecz powoda całość poniesionych kosztów postępowania w wysokości 7.286 zł, na którą składają się kwota 2750 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 919 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika do siedziby tutaj. Sądu oraz do siedziby Sądu Rejonowego w Kluczborku, gdzie przeprowadzony został w drodze pomocy prawnej dowód z zeznań świadka I. G.. Sąd uznał bowiem żądanie zwrotu kosztów przejazdów pełnomocnika powoda samochodem na pięć rozpraw, na trasie O.- W.- O. oraz na rozprawę przed Sądem Rejonowym w Kluczborku (1100 km x 0,8358/stawka za 1km) za uzasadnione w pełni. Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 r. (I CZ 22/11, LEX nr 846544) „zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez tzw. pełnomocnika profesjonalnego zalicza się m.in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata. Wydatkiem jest również podróż pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie. Nie znajduje obecnie uzasadnienia twierdzenie, że podróż ta powinna odbywać się przy wykorzystaniu najtańszego środka transportu”.

Jednocześnie Sąd nie podzielił argumentacji, jakoby pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa, a zatem możliwe było skorzystanie przez nią z dobrodziejstwa art. 101 k.p.c. Jak wskazano powyżej, pozwana miała możliwość spełnienia świadczenia na wskazany przez powoda rachunek bankowy. Mimo wezwania, nie wywiązała się z tego obowiązku. W takiej zaś sytuacji trudno uznać, jakoby zaktualizowały się wskazane w art. 101 k.p.c. przesłanki.

W tym zatem stanie rzeczy, orzeczono, jak w punkcie III wyroku.